



Chronologia sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569–1793), red.
Leszek A. Wierzbicki, Dariusz Kupisz, Warszawa 2021, Wydawnic-
two Sejmowe, ss. 336

Po 70 latach od opublikowania przez Władysława Konopczyńskiego wykazu sejmów walnych w okresie od 1493 do 1793 r. wraz z najbardziej istotnymi informacjami na ich temat¹, trudu ponownego opracowania takiego katalogu podjęło się 12 historyków specjalizujących się w dziejach staropolskiego parlamentaryzmu, posiadających uznany dorobek naukowy w tym zakresie: Ewa Dubas-Urwanowicz, Maciej A. Pieńkowski, Edward Opaliński, Anna Filipczak-Kocur, Andrzej Korytko, Janusz S. Dąbrowski, Leszek A. Wierzbicki, Robert Kołodziej, Bogusław Dybaś, Urszula Kosińska, Henryk Palkij, Witold Filipczak.

Zamysł redaktorów i autorów należy uznać za trafny. Postęp w badaniach nad parlamentem doby staropolskiej, czego dowodem jest bibliografia parlamentaryzmu wydana przez Roberta Kołodzieja i Michała Zwierzykowskiego w 2012 r.² (a dodać należy, że nadal ukazują się nowe dzieła poświęcone tej tematyce) spowodował, że ten projekt stał się wręcz nakazem chwili.

Układ pracy jest czytelny i nie budzi wątpliwości. Publikacja została opatrzona wstępem redaktorów i przedmowami autorów poszczególnych rozdziałów. Podzielono ją na części obejmujące chronologię sejmów ustalonych podokresów. Każdy z autorów miał za zadanie opracowanie od 12 do 15 sejmów. Jako że *Chronologia* obejmuje okres od 1569 do 1793 r., w publikacji uwzględniono dzieje sejmów od powstania wspólnego zgromadzenia państwa polsko-litewskiego do jego upadku. Dane dotyczące poszczególnych zgromadzeń zawierają niezbędne informacje, przydatne w pracy badawczej, z uwzględnieniem wykazu źródeł archiwalnych – rękopiśmiennych i drukowanych. Nie budzi także zastrzeżeń przyjęta formuła wskazania kilku podstawowych opracowań dotyczących danego okresu, tym bardziej że obszerna bibliografia, jak już wyżej odnotowano, została wcześniej opublikowana.

Konstatacja zawarta we wstępie, że „w ciągu niespełna ćwierćwiecza od powstania Rzeczypospolitej Obojga Narodów wykształciła się pełna lista sejmów, które występowały aż do upadku państwa polsko-litewskiego” (s. 10) jest pewnym uproszczeniem. W rzeczywistości materia ta jest bardziej skomplikowana. Pominąwszy fakt, iż w artykułach henrykowskich przewidziano sejm zwyczajny,

¹ W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich 1493–1793*, Kraków 1948 (Archiwum Komisji Historycznej PAU, seria 2, t. 4, nr 3), s. 127–169.

² R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012.

który król miał obowiązek zwoływać co dwa lata na sześć tygodni (ordynaryjny obligatoryjny), i sejm zwyczajny w razie pilnej potrzeby Rzeczypospolitej (ordynaryjny fakultatywny)³, a następnie od 1613 r. pojawiły się w praktyce parlamentarnej sejmy nadzwyczajne, to należy zauważyć, że w późniejszym czasie, w dobie narastającego kryzysu, ten podział uległ jeszcze większemu zróżnicowaniu. Sejmy zwoływane jako zwyczajne ulegały skróceniu. Pierwszym przypadkiem był sejm z 1620 r., którego obrady trwały nie, jak powinny 43 dni, lecz 39. Legalność sejmów ekstraordynaryjnych stale podawano w wątpliwość. Sejmy nadzwyczajne miały zostać ostatecznie usunięte z pejzażu parlamentarnego w 1637 r.⁴, jednak sytuacja polityczna wymuszała ich zwoływanie. Sejm, a przede wszystkim izba poselska starała się przejąć kontrolę nad ich składaniem, stąd od 1641 r. odrębną uchwałą sejmową wyznaczano datę dzienną rozpoczęcia sejm nadzwyczajnego⁵. Sprawa ta nadal jednak budziła kontrowersje, choć poprzez zastosowanie zasady *lex specialis derogat legi generali*, a nawet odwołując się do artykułów henrykowskich za pomocą ich nadinterpretacji, próbowano uprawomocnić sejmy nadzwyczajne. Tego rodzaju zabiegi prawnicze są więc znane od dawna i dziś także znajdują zastosowanie. Gdy jednak sejm nadzwyczajny nie można było zwołać na podstawie konstytucji sejm zwyczajny, gdyż te ostatnie pod rząd były zrywane, ostatecznie król składał sejm zwyczajny, a ten skracał swoje obrady do dwóch, trzech tygodni — wcześniej taka praktyka była nie do pomyślenia; w 1626 r. Zygmunt III zaproponował takie rozwiązanie, ale nie zostało zaakceptowane⁶. W ten sposób dopiero za Jana Kazimierza wykształciły się sejmy nadzwyczajne „krótkie” i sejmy nadzwyczajne „skrócone”⁷. Powstała mozaika sejmów w różnych wariantach. Zdarzyło się nawet tak, że król w 1659 r. zwołał sejm jako nadzwyczajny, dwutygodniowy, który został przedłużony do sześciu tygodni i zakończył obrady jako sejm zwyczajny⁸. Być może szerzej w przypisie należałoby to objaśnić, tak jak w przypadku sejm 1662 r. (s. 163, przyp. 61; s. 165, przyp. 71). Z oczywistych względów postulat bardziej szczegółowego wskazania rodzaju sejm byłyby nadmiarowy, słusznie jednak Autorzy wskazują z kolei w przypisach fakt skrócenia sejm zwyczajny i przekształcenia go w sejm nadzwyczajny (s. 157, przyp. 34; s. 160, przyp. 46) — brak jednak takiej notatki, jeśli chodzi o sejm abdykacyjny w 1668 r., choć fakt jego skrócenia wynikał wprost z uchwały sejmowej (s. 174)⁹.

³ I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587–1632)*, Kraków 2009, s. 34, 44–45.

⁴ 1637, pkt 1 i 1638, pkt [1], VC 3/2, s. 302, 310.

⁵ 1641, pkt 14, Sejm dwuniedzielny, VC 4/1, s. 18.

⁶ I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny*, s. 45.

⁷ I. Lewandowska-Malec, *Communis consensus — unanims consensus. Sejm walny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1586–1668*, Kraków 2021, s. 222.

⁸ S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo, doktryna, praktyka*, t. 1, Wrocław 2000 (Acta Universitatis Wratislaviensis), s. CXLVII.

⁹ Por. VC 4/2, s. 348.

Ostatecznie widzimy, że już na przełomie XVII i XVIII w. każde zgromadzenie „miało inny, z reguły niezwyčajny charakter”¹⁰. Później było już tylko gorzej — zdarzały się sejmy odwołane, ponawiane, planowane (1728, s. 238; 1733, s. 143; 1742, s. 161–162; 1755, s. 273; 1756, s. 273–274). Wreszcie dotychczasowa klasyfikacja sejmów straciła sens, skoro sejm nadzwyczajny, który powinien trwać krótko, obradował ponad pięć miesięcy (1793), a nawet dwa lata (1773–1775), a zwyczajny sześciotygodniowy działał aż cztery lata (1788–1792) (s. 294–297, s. 306–310, s. 310–312).

W kwestii „uniwersału królewskiego lub prymasowskiego”¹¹ jako podstawy prawnej zwołania sejm walnego należałoby mieć na uwadze to, że uniwersał był jedynie aktem wykonawczym. Jeśli sejm miał charakter zwyczajny, jego zwołanie wynikało wprost z przepisów artykułów henrykowskich. Inaczej wyglądała sytuacja w przypadku sejmów nadzwyczajnych — odnośnie do dwóch pierwszych z lat 1613 i 1621 padały zarzuty, że były zwołane nielegalnie, choć co do drugiego z nich król upierał się, że sejm w 1620 r. wyraził zgodę na jego złożenie, być może w skrypcie do archiwum¹². Późniejsze sejmy nadzwyczajne były zwoływane na podstawie konstytucji sejm poprzedniego. W 1624 r. król został upoważniony do zwołania sejm konstytucją sejm 1623 r., choć jeszcze nie odrębną¹³, ale już od następnego sejm jesienno 1626 r. był składany przez króla mocą osobnej uchwały, odpowiednio zatytułowanej¹⁴. Podstawę prawną należałoby przywołać jako podstawową, uzupełnioną o informację o wydaniu uniwersału; uczynił to Janusz. S. Dąbrowski w odniesieniu do sejm nadzwyczajnego z 1650 r. (s. 155). Później sejmy nadzwyczajne były zwoływane albo na dotychczasowej podstawie prawnej, a więc osobnej uchwale poprzedniego sejm¹⁵, albo jako sejm skrócony, mocą uchwały odbywanego właśnie sejm, co odnotował autor tego rozdziału¹⁶. W kolejnych rozdziałach brak jest takich informacji. W niektórych przypadkach jednak nie było podstawy prawnej¹⁷ lub była ona niepewna, co również należało zaznaczyć¹⁸.

Podstawę prawną można również ustalić w odniesieniu do sejmów konwokacyjnego, elekcyjnego oraz koronacyjnego. W pierwszym przypadku był to,

¹⁰ B. Dybaś, *Uwagi o sejmach z lat 1696–1717*, w: *Chronologia*, s. 31.

¹¹ L.A. Wierzbiński, D. Kupisz, *Przedmowa redaktorów*, w: *Chronologia*, s. 14.

¹² I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny*, s. 43–44.

¹³ 1624, pkt 1, VC 3/1, s. 333.

¹⁴ 1626, pkt 3, *Złożenie sejm...*, VC 3/1, s. 356; 1627, pkt 2, *Pospolite ruszenie i sejm trzyniedzielny*, VC 3/2, s. 12; 1629, pkt 15, *Approbacya skryptu in archiwum i sejm dwuniedzielny*, VC 3/2, s. 60; 1631, pkt 33, *Sejm trzyniedzielny*, VC 3/2, s. 109; 1633, pkt 8, *Sejm dwuniedzielny*, VC 3/2, s. 197; 1635-I, pkt 36, *Sejm dwuniedzielny*, VC 3/2, s. 268; 1641, pkt 14, *Sejm dwuniedzielny*, VC 4/1, s. 18; 1646, pkt 8, *Sejm extraordinaryjny*, VC 4/1, s. 80.

¹⁵ Tak 1653 — konstytucja 1652-II, pkt 17, *Sejm dwuniedzielny*, VC 4/1, s. 259.

¹⁶ J.S. Dąbrowski, *Chronologia*, s. 158, 161.

¹⁷ Na przykład: sejm nadzwyczajny 1637, VC 3/2, s. 302.

¹⁸ S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, op. cit., s. 276, przyp. 1 (sejm 1659), s. 323 (sejm 1662).

po ostatecznym wykreowaniu sejmu konwokacyjnego, uniwersał prymasa jako interreksa (1587, s. 77; 1632, s. 126; 1648, s. 148; 1668, s. 175; 1673, s. 187; 1696, s. 209; 1733, s. 244; 1764, s. 283). Sejm elekcyjny był zwoływany mocą decyzji sejmu konwokacyjnego, a skoro tak, przynajmniej w przypisach należałoby wskazać bliższe dane. Odnośnie do sejmu elekcyjnego 1575 r. odnotowano jedynie, że „obradę zwołano uniwersałem konwokacyjnym” (s. 63), od sejmu elekcyjnego 1632 r. autorzy poszczególnych rozdziałów wskazują podstawę prawną zwołania sejmu elekcyjnego, którą była uchwała sejmu konwokacyjnego (1632, s. 128; 1648, s. 150). Jej wskazanie powinno być jednak bardziej ujednoczone, co jest szczególnie ważne, gdyż kwestia ta dotyczy materii prawnej. Na przykład terminu sejmu elekcyjnego w 1648 r. nie „wyznaczyły uchwały sejmu konwokacyjnego (VL, t. IV, s. 74–87)”, lecz konkretna uchwała/postanowienie sejmu konwokacyjnego¹⁹. W odniesieniu do sejmu elekcyjnego 1669 r. prawidłowo wskazano podstawę prawną (s. 178). Później sytuacja uległa skomplikowaniu, bowiem konwokacja w 1696 r. została zerwana (s. 209).

Nie jest wystarczająca informacja, iż sejm koronacyjny w 1574 r. został zwołany „na sejmie elekcyjnym 19 maja albo 20 maja, wyznaczając początkowo datę jego rozpoczęcia na 4 października 1573” (s. 59). W rzeczywistości data została ogłoszona w akcie zatytułowanym „Oznajmienie króla nowo obranego” z 19 maja 1573 r.²⁰ Podobnie w 1587 r. pkt 4 „Recesu” sejmu elekcyjnego określał datę sejmu koronacyjnego²¹. Prawidłowo podstawa prawna została wskazana odnośnie do sejmów koronacyjnych 1633, 1649 i 1669 r. (s. 133, 152, 178), a także w 1674, choć termin ten nie został dotrzymany²². Z kolei w 1697 r. data otwarcia sejmu koronacyjnego została wskazana w uchwale sejmu elekcyjnego, tymczasem z informacji podanej przez autora wynika, że był to akt wystawiony przez biskupa kujawskiego Stanisława Dąbskiego. W rzeczywistości pod tym dokumentem podpisało się kilku senatorów, co nie zmienia faktu, iż akt ten należy zakwalifikować jako część dorobku sejmu elekcji Augusta II (s. 212)²³.

Zgodnie z postanowieniem artykułów henrykowskich król miał obowiązek zwoływać sejm co dwa lata na okres sześciu tygodni, a w razie pilnej potrzeby Rzeczypospolitej mógł to uczynić w okresie owego dwulecia za radą senatorów²⁴. W związku z powyższym w recenzowanej publikacji pojawia się pojęcie „kadencji” na określenie owego dwuletniego okresu²⁵ lub wspomnianych sześciu tygodni²⁶.

¹⁹ VC 4/1, s. 131.

²⁰ VC 2/1, s. 324.

²¹ 1587, VC 2/2, s. 48.

²² VL 5, fol. 258.

²³ VL 5, fol. 982.

²⁴ *Sejm walny koronny, we dwie liecie nadali ma być składan. A gdzieby tego pilna a gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitej była, tedy za radą panow rad obojega państwa, iako czas y potrzeba Rzeczypospolitej przynosić będzie, powinni go składać będziemy. A dłużej go trzymać nie mamy, nadali do sześci niedziel, 1573, pkt [9], VC 2/1, s. 328.*

²⁵ R. Kołodziej, *Uwagi o sejmach z lat 1674–1695*, w: *Chronologia*, s. 28.

²⁶ J.S. Dąbrowski, *Chronologia*, s. 160, przyp. 46, s. 161, przyp. 49, s. 165, przyp. 71.

Odnotować należy, że w tytułach źródeł archiwalnych zamieszczonych w wykazach diariuszy w poszczególnych rozdziałach pojawiło się określenie „kadencja”, jednak dopiero od połowy XVIII w. (s. 272, 274–275, 276). Współczesnego nam pojęcia „kadencja” nie możemy więc odnosić do wskazanych wyżej terminów. Z pewnością za kadencję nie możemy uznać dwuletniego okresu pomiędzy sejmami zwyczajnymi obligatoryjnymi. Każdy sejm zwołany w tym czasie poprzedzały sejmiki przedsejmowe, wyłaniające posłów. Tym samym mandatariusze nie sprawowali swojej funkcji przez okres owego dwulecia. Tym bardziej za kadencję nie można uznać sześciu tygodni w przypadku sejmu zwyczajnego, a także dwóch, trzech tygodni w odniesieniu do nadzwyczajnego.

Proceder zrywania sejmów doprowadził wreszcie do podejmowania kolejnych prób uzdrowienia sytuacji poprzez zastosowanie limity. Pojawiła się praktyka limitowania danego sejmu, a kolejny zwoływano z tym samym kompletem posłów. Był to krok w kierunku ukształtowania kadencyjności (sejmy: 1701 i 1701/2, s. 214–215; 1712 i 1712/13, s. 217–218; 1718 i 1719/20, s. 223–226; 1724 i 1726, s. 233–235). Następnie dany sejm limitowano, a potem prorogowano jego obrady, często wielokrotnie (1767/1768, s. 291; 1773–1775, s. 295). Wreszcie, dzięki przedłużaniu obrad sejm rozpoczęty w 1788 r. działał do 1790, aby następnie podwoić swój skład w wyniku kolejnych wyborów i obradować dalej do 1792 r. Nadal nie była to jednak kadencja w znaczeniu prawnym, ale począwszy od lat siedemdziesiątych XVIII w. posłowie mogli dzierżyć swój mandat przez miesiące, a nawet lata, co wcześniej było nie do pomyślenia. Ostatecznie kadencję dwuletnią wprowadziła Konstytucja 3 maja. *Ustawa Rządowa* stanowiła, że sejm jest „zawsze gotowy”, a obraduje na sesjach zwyczajnych i nadzwyczajnych²⁷.

Kolejny problem — które akty prawne zaliczyć do konstytucji ówczesnych sejmów walnych — pojawia się w recenzowanej pracy w związku z wykazem „konstytucji nieuwzględnionych w VC i VL” w rozdziale Ewy Dubas-Urwanowicz o sejmach z lat 1569–1585²⁸. Przypomnieć więc wypada, że dzieło Jozafata Ohryzki, zapoczątkowane w 1859 r. pod nazwą *Volumina Legum*, stanowiło reedycję konstytucji sejmowych wydanych przez oo. pijarów, te zaś skrzętnie zebrano z rozproszonych druków sejmowych. Pomysł chronologicznego zestawienia uchwał sejmowych był na owe czasy nowością. Wcześniej zarówno urzędowo zatwierdzone, jak i prywatne zbiory konstytucji były ułożone tematycznie. Pierwotnie *Volumina Legum* nie zawierały konstytucji czasowych, a jedynie wieczyste, gdyż pierwsze z nich w chwili, gdy traciły ważność, dla osiemnastowiecznego praktyka nie miały znaczenia²⁹.

Kolejnego wydania konstytucji sejmów doby przedrozbiorowej pod nazwą *Volumina Constitutionum* podjęli się uczeni krakowscy Stanisław Grodziski

²⁷ Rozdz. VI, „Sejm czyli władza prawodawcza”, s. 4, <https://iura.uj.edu.pl/Content/500/PDF/Konstytucja%203%20maja.pdf> (dostęp: 1 IX 2024).

²⁸ E. Dubas-Urwanowicz, *Chronologia sejmów z lat 1569–1585*, w: *Chronologia*, s. 45.

²⁹ W. Uruszczak, *Przedmowa*, VC 2/1, s. 5.

i Wacław Uruszczak z gronem współpracowników. Przed badaczami stało do rozważenia zagadnienie, jaki materiał należy uwzględnić, zważywszy na fakt, że od 1505 r. obowiązywała zasada, iż w Rzeczypospolitej wiąże tylko prawo ogłoszone; na owe czasy było to niezwykle osiągnięcie.

Ówczesnie proces publikacji konstytucji był kilkietapowy: po zakończeniu sejmów uchwały były poddawane moderacji, początkowo przez kancelarię królewską, a od 1588 r. przez komisję złożoną z przedstawicieli obu izb sejmowych. Te posejmowe prace miały obejmować jedynie redakcję z formalnego punktu widzenia, choć zdarzała się ingerencja w treść uchwał³⁰. Rękopiśmienny tekst konstytucji, podpisany i opieczętowany przez marszałka poselskiego, był następnie kierowany do tak zwanej oblaty, zazwyczaj w księgach grodu warszawskiego, gdyż w większości przypadków tamże odbywał się sejm. W sytuacji gdy księgi te były niedostępne czyli „zamknięte”, z powodu choćby śmierci starosty warszawskiego, delegacja posłów z marszałkiem udawała się do akt Metryki Koronnej, gdzie dokonywano czynności wpisu konstytucji. Ta praktyka została potwierdzona konstytucją dopiero w 1661 r.³¹ Następnie, konstytucje i ewentualnie uniwersały poborowe były drukowane i rozsyłane do grodów w całym państwie celem ich wpisu/wszycia w akta grodzkie, wreszcie z uchwałami sejmowymi zapoznawano obywateli na sejmikach, zjazdach i w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Uznając oblatę za formę publikacji, należy więc wziąć pod uwagę wszystkie uchwały sejmowe, jeśli zostały wpisane do Metryki Koronnej; wiadomo przecież, że akta grodzkie warszawskie uległy zniszczeniu w trakcie II wojny światowej. Dorobkiem ustawodawczym nie są natomiast teksty o charakterze prawnym zamieszczone w różnych publikacjach i wydawnictwach, nawet jeśli miały istotny wpływ na powstanie aktu przyjętego na sejmie³². Nie przekonuje zatem wykaz konstytucji sejmów lat 1569, 1573 (konwokacyjnego i elekcyjnego), 1574 (koronacyjnego i konwokacyjnego), 1575 (elekcyjnego), 1576 (koronacyjnego i zwyczajnego), 1578, 1581, 1582, 1585, zebranych przez Ewę Dubas-Urwanowicz (s. 45–48, 51–54, 55–58, 59–60, 61–62, 64, 65–66, 67, 68, 70, 71–72, 73), gdyż uwzględnione w nim akty nie zostały prawidłowo opublikowane i nie miały mocy wiążącej. Należałoby także, zamiast określenia „konstytucje”, użyć szerszego sformułowania: „(ogłoszone) uchwały sejmowe”, bo przecież oprócz konstytucji obejmowały one także uniwersały poborowe, które do 1632 r. publikowano jako odrębne akty prawne³³.

Na marginesie trzeba dodać, że oprócz uchwał opublikowanych sejm przyjmował także uchwały niepublikowane. Były one znane pod nazwą „skrypty do archiwum”, a dotyczyły m.in. spraw obronności państwa, wzmiankę zaś o przyjęciu skryptu wpisywano do konstytucji publikowanej. Dopiero od czasów Jana

³⁰ I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny*, s. 490–491.

³¹ I. Lewandowska-Malec, *Communis consensus*, s. 388.

³² Por. 1550, VC 2/1, s. 11–12, przyp. 7–14.

³³ I. Lewandowska-Malec, *Communis consensus*, s. 412.

Kazimierza skrypty do archiwum zaczęto publikować i to w *Metryce Koronnej*, z tą chwilą zatem należałoby je również uwzględnić w wykazie uchwał sejmowych w poszczególnych rozdziałach *Chronologii*³⁴.

Wprowadzenia redaktorów wraz z charakterystyką poszczególnych sejmów zgodnie z przyjętym układem stanowią dopełniającą się całość. Ukazuje ona rozkwit parlamentaryzmu państwa polsko-litewskiego, a następnie jego stagnację i upadek. Wraz z dziejami sejmu obserwujemy losy Rzeczypospolitej. Recenzowana publikacja stanowi bardzo przydatne narzędzie do prowadzenia badań nad staropolskim zgromadzeniem trzech stanów sejmujących.

Izabela Lewandowska-Malec³⁵
(Kraków)

³⁴ Ibidem, s. 400–409.

³⁵ W bibliografii zamieszczonej w *Chronologii* widnieję pod imieniem Irena (s. 325), jednak w rzeczywistości noszę imię Izabela i nie jestem skłonna go zmieniać.